Rok 9. Warszawa, dnia 30 kwietnia 1933 r. Nr. 8

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.

CENY OGŁOSZEŃ

Strona w tekście: **450 zł.**, 1|2 str. **225 zł.**, 1|4 str. **112,50 zł.** Poza tekstem za stronę **300 zł.**, 1|2 str. **150 zł.**, 1|4 str. **75 zł.**
Dla instytucyj komunalnych i oszczędnościowych: bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do administracji) za s'r. **150 zł.**, 1|2 str. **75 zł.** 1|4 **37,50 zł.**

ZARZĄD
Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie

podaje do wiadomości, że w dniu 21 maja 1933 r. (niedziela) o godz. 10-ej rano w sali konferencyjnej Polskiego Banku Komunalnego, S. A. w Warszawie, Plac Napoleona Nr. 7, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zgromadzenia przez Prezydjum Zarządu Związku (§ 12 statutu).
2. Wybór Prezydjum Zgromadzenia (Przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarzy).
3. Referat adw. Dr. Władysława Kosieradzkiego p. t. „Ustawodawstwo wywołane skutkami kryzysu, a komunalne kasy oszczędności".
4. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie bilansu i rachunku wpływów i wydatków za rok 1932.
5. Budżet na rok 1933.
6. Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu.
7. Wybory 3-ch członków Zarządu i 1-go zastępcy.
8. Wybór Komisji Rewizyjnej.
9. Wykluczenie niektórych Kas z liczby członków Związku.
10. Wnioski, zgłoszone Zarządowi conajmniej przez 2-ch członków Związku do dnia 14 maja 1933 r.

Zwracając uwagę, że w myśl § 10 statutu dla prawomocności uchwał Walnego Zgromadzenia konieczna jest obecność przedstawicieli przynajmniej połowy członków, Zarząd Związku uprasza pp. Delegatów o niezawodne przybycie na Zgromadzenie.

W razie nieprzybycia delegatów połowy członków Związku odbędzie się Walne Zgromadzenie w drugim terminie tegoż dn. 21 maja 1933 r. o godz. 11 rano w tymże lokalu i z tymże porządkiem dziennym.

Drugie Zgromadzenie będzie ważne, a uchwały jego prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Zgodnie z p. 2 § 7 statutu, uchwały Walnych Zgromadzeń, powzięte zgodnie ze statutem, są obowiązujące dla mniejszości, jak również dla nieobecnych członków.

W końcu zaznacza się, że każda Kasa, należąca do Związku, deleguje jednego przedstawiciela z prawem do jednego głosu, który to przedstawiciel obowiązany jest wylegitymować się posiadaniem upoważnienia, wystawionego przez Zarząd Kasy w sposób, przewidziany w statucie dla podpisywania zobowiązań Kasy. Dyrektorowie i Prezesi Zarządów, nie mający pełnomocnictw, wystawionych w sposób wyżej wskazany, mogą brać udział w Walnem Zgromadzeniu tylko z głosem doradczym.

**Prezes Zarządu
Związku Miejskich i Powiatowych
Kas Oszczędności w Warszawie.**
(—) M. Szczepkowski.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego, S. A.,

odbędzie się w sobotę, dnia 20 maja 1933 r., o godz. 13-ej, w lokalu Banku w Warszawie (Plac Napoleona 7), z następującym porządkiem obrad:

I. Zagajenie i wybór Prezydjum.
II. Sprawozdanie za rok 1932:
 a) sprawozdanie Zarządu, bilans, rachunek zysków i strat, oraz podział zysków;
 b) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
 c) sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej.
III. Budżet na rok 1933.
IV. Wnioski, zgłoszone zgodnie z § 47 statutu.
V. Wybory:
 a) 4-ch członków Rady Nadzorczej.
 b) 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

Walne Zgromadzenie, zwołane na d. 20 maja r. b., będzie ważne bez względu na ilość obecnych na zebraniu delegatów akcjonarjuszów i ilość reprezentowanych przez nich akcyj (§ 48 statutu).

Każdy akcjonarjusz, który jest zapisany do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, może uczestniczyć na Walnem Zgromadzeniu w osobie upoważnionego do tego na piśmie delegata, wyznaczonego z pośród członków swego organu wykonawczego (§ 51 statutu).

Upoważnienie dla delegata, stwierdzające, że jest członkiem organu wykonawczego i posiada prawo reprezentowania i głosowania w imieniu akcjonarjusza, winno być zaopatrzone pieczęcią i podpisami jak dla zobowiązań, oraz opłacone stemplem w kwocie nominalnej zł. 5.—. Upoważnienie to uprasza się nadesłać do Banku do dnia 16 maja 1933 r.

Akcjonarjusze, posiadający łącznie conajmniej 1/10 część kapitału zakładowego Banku mają prawo zgłosić Zarządowi na piśmie w terminie nie później niż na 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem dodatkowe sprawy na porządek dzienny (§ § 45 i 47 statutu).

ZARZĄD.

Co ma na celu reglamentacja w dziedzinie kredytu?

Życie gospodarcze całego świata kurczy się i zamiera. Obniża się produkcja, spadają obroty handlu międzynarodowego i wewnętrznego poszczególnych państw. Stoją opustoszałe fabryki, rozwija się jedynie masa bezrobotnych, rośnie bieda i nędza.

Zdezorganizowany przez wojnę system gospodarczy przejawia masę dysproporcyj. Podejmowane próby wyrównania ich i uporządkowania nie dały rezultatu — niektórzy nawet twierdzą, że próby te podejmowane w poszczególnych krajach bodaj że wyrządziły więcej szkody niż pożytku.

Naogół coraz bardziej upowszechnia się pogląd, że zniesienie krępujących ograniczeń w wymianie międzypaństwowej, oraz zniesienie wielu więzów ograniczających swobodę ruchów kapitału, przedsiębiorczości i wymiany wewnątrz państw jest pierwszym warunkiem poprawy i ożywienia życia gospodarczego. Zanim jednak pewne porozumienie w skali międzynarodowej nastąpi, poszczególne państwa starają się na swoim terenie przywrócić zachwianą równowagę między różnemi czynnikami oddziaływującemi na produkcję i konsumcję.

Rząd Polski w ostatnim roku przejawiał poważną inicjatywę w tej dziedzinie.

Punktem zasadniczym wyjścia w różnych zarządzeniach i projektowanych ustawach była dążność do trwałego ożywienia życia gospodarczego. Podkreślam trwałego, gdyż próby sztucznego ożywienia poczynione w innych państwach dawały krótkotrwałe rezultaty, zaostrzając tylko w konsekwencji kryzys.

Dla ożywienia życia gospodarczego w Polsce, kraju z przewagą rolnictwa, potrzeba:

a) zmniejszyć lub usunąć deficytowość produkcji wielu warsztatów rolniczych,

b) zmniejszyć rozpiętość cen pomiędzy produktami rolniczemi i przemysłowemi, co umożliwi rolnictwu ponownie być konsumentem wytworów przemysłowych, t. j. otworzyć rynek wewnętrzny zbytu dla przemysłu, który, nie mogąc produkować na wywóz i mając zredukowaną do minimum konsumcję wewnętrzną, zamiera.

W obu wypadkach realizacja uzależniona jest od obniżenia kosztów produkcji.

Po tej linji poszła akcja rządu odnośnie do tych produktów, które nie podlegają naturalnej grze prawa podaży i popytu.

Wyniki pewne zostały tutaj osiągnięte, nie będziemy je oceniać i ważyć, — w każdym razie ceny

takich artykułów jak węgiel, żelazo, cement i t. d., które są składnikami w dalszej produkcji, uległy zmniejszeniu o kilkanaście procent.

Między czynnikami stanowiącemi o kosztach produkcji odgrywa zawsze i wszędzie rolę poważną, — a w Polsce z powodu jego braku czy niedostateczności tem poważniejszą — kapitał.

Jest on w Polsce drogi. Drożyzna kapitału powinna być powodem do nadzwyczaj ostrożnego i umiejętnego jego używania. Niestety ogólne słabe wyrobienie gospodarcze, a zarazem fatalne oddziaływanie okresu inflacyjnego spowodowały, że polskie warsztaty produkcyjne rolnicze i przemysłowe zbyt pochopnie się zadłużały, zbyt nieumiejętnie zużytkowały otrzymywane kredyty (kredyt krótkoterminowy na inwestycje długoterminowe, na nakłady nierentowne, a często i na konsumcję).

Przy wysokich odsetkach płaconych za pożyczki po spadku cen i po zmniejszeniu się obrotów zaciągnięte długi stały się ciężarem niepomiernym.

To było powodem wydania przez rząd szeregu zarządzeń, ustaw, regulujących zgóry stosunki pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem, zmieniających umowne warunki we wszystkich wypadkach na korzyść dłużnika.

Samą tendencję i znaczenie, jaką przedstawia obniżka w kosztach produkcji kosztu kapitału jest rozumiana i doceniana przez wszystkich.

Istnieją tylko różnice oceny sposobów, które na trwałe doprowadzą do t a n i o ś c i kapitału.

Droga klasyczna — to zwiększenie podaży kapitału naskutek dużych zysków, jakie przynosi pewność warunków prawnych, w których działa, stałości polityki gospodarczej, oraz wiary w trwałość waluty, związanej z równowagą budżetową.

Państwo, stwarzając powyżej wymienione warunki, d o p o m a g a i s t o t n i e kapitalizacji wewnętrznej i dopływowi kapitałów z zewnątrz, co w konsekwencji wytwarza jego taniość.

Jest to droga klasyczna, pewna, organiczna ale wymagająca dłuższego czasu, by zaistniał skutek.

Rządowi naszemu chodziło o skutek natychmiastowy.

Dlatego też, zapewniając kapitalizacji najbardziej ogólne warunki — trwałość waluty i równowagę budżetową, poszedł po linji reglamentowania stosunków pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem i to nie tyle, o ile chodzi o przyszłe tranzakcje kredytowe, a więcej w odniesieniu do zawartych już tranzakcyj.

Pod wpływem polityki rządowej obniżono wysokość oprocentowania pożyczek krótkoterminowych, pożyczek hipotecznych, wszelkich zobowiązań, na podstawie których emitowano listy zastawne i obligacje, wreszcie wydano szereg zarządzeń o charakterze moratoryjnym, specjalnie chroniącym rolników.

Słabą stroną tych zarządzeń jest, że przyniosły one ulgę dla tych, którzy byli już zadłużeni, utrudniły natomiast otrzymanie nowego kredytu, jeżeli idzie o pożyczki krótkoterminowe, a nieobniżyły kosztów pożyczek długoterminowych, gdyż, wobec spadku kursów papierów długoterminowych ich rentowność prawie że została na poprzednim poziomie. Niema więc warunków dla wypuszczenia papierów o niższem oprocentowaniu po kursie możliwym.

Po tych wszystkich zarządzeniach, położenie drobnego kapitalisty i szerokich mas składających oszczędności nie jest łatwe. Przetrzymywanie w walutach obcych nie daje żadnego procentu, a co gorsza przestaje dawać pewność w niewzruszalność sumy kapitałowej.

Kapitalista, który lokował oszczędności w papierach długoterminowych, stracił na kapitale (obniżka kursu papierów) i na dochodzie; chociaż obecnie te papiery dla nowokupującego są wysoko oprocentowane, przeciętnie ponad 10, to jednak możliwość zmian, które mogą być spowodowane przez ustawę, odebrało tym papierom to zaufanie, jakiem się cieszyły i jakiem muszą się cieszyć.

Lokowanie w formie pożyczek na rynku prywatnym okazało się bardzo niebezpiecznem — może powodować utratę albo całkowite unieruchomienie kapitału, często utratę oprocentowania.

Pozostaje lokata w instytucjach finansowych, które najwięcej wzbudzają zaufania, ale które pod wpływem zarządzeń Rządu coraz to obniżają wysokość płaconych procentów od wkładów, lub też lokata w nieruchomościach — placach i domkach własnych. Mniej one procentują ale dają 100-procentową pewność, że się nie zdewaluują, nie przepadną.

Być może, że obie ostatnie możliwości lokacyjne jako jedyne ucieczki strapionego i przestraszonego kapitalisty czy oszczędzającego (przyszłego kapitalisty) są mile widziane przez czynniki rządowe; być może nawet, że w rezultacie zarządzenia rządowe zmierzają celowo, by skłonić szerokie masy albo do składania swych oszczędności na tani procent w instytucjach finansowych, które będą zasilać życie gospodarcze na umiarkowanych warunkach, albo do inwestowania w nieruchomości, specjalnie w budowę małych domków.

W jednym i drugim wypadku życie gospodarcze otrzymuje ożywcze soki.

Jest już sprawą aktywności instytucyj finansowych, w pierwszym rzędzie Komunalnych Kas Oszczędności, jako najbliżej stojących szerokich mas, by rozdział oszczędności pomiędzy dwa te zbiorniki postępował bez zbytniej jednostronności.

Wacław Gajewski.

Przepisy służbowe, dyscyplinarne i emerytalne dla pracowników K. K. O.

Powyższą sprawę, poruszoną przezemnie jeszcze przed rokiem na łamach dwutygodnika „Oszczędność" (Nr. 6 z marca 1932 r.) p. t. „Uregulowanie stosunków służbowych pracowników K. K. O." uważam za konieczne ponownie przypomnieć ze względu na jej ważność oraz okoliczności, że — o ile wiem — od tego czasu naprzód nie postąpiła.

Na mój artykuł odpowiedział w Nr. 13/14 z lip-

ca 1932 r. p. M. P. L., który jednak widocznie niedobrze mnie zrozumiawszy, nie uznał niestety nagłości sprawy, podczas gdy celem mego artykułu było zwrócenie uwagi na zamęt formalno - prawny, jaki pod tym względem panuje oraz naglącą konieczność położenia końca temu szkodliwemu stanowi rzeczy, zachodzącemu w całem Państwie, p. M. P. L. omówił poruszoną kwestję ze stanowiska wyłącznie zasadniczego i merytorycznego, kierując się przytem mylną przesłanką, jakobym dążył do szablonowego uregulowania stosunków służbowych we wszystkich K. K. O. oraz traktował całą kwestję ze stanowiska tylko Ziem Zachodnich.

Otóż, jeśli chodzi o punkty zasadnicze i merytoryczne, nie widzę między naszemi wywodami prawie żadnych istotnych różnic.

Uznaję w szczególności taksamo, jak p. M. P. L., — że zasadniczo K. K. O. nie powinny przyjmować pracowników na dożywocie — ze względu na charakter raczej prywatno - bankowy K. K. O. Ale właśnie chodzi o to, że wobec braku wyraźnej wskazówki pod tym względem wiele kas mianuje faktycznie swych pracowników na dożywocie, w szczególności w b. zaborze austrjackim i pruskim. W zupełności także jestem tego samego zdania, że nie można dla wszystkich kas ustalić takich samych szablonowych wzorów przepisów służbowych, lecz muszą być różnice między mniejszemi i większemi oraz zasobniejszemi i mniej zasobnemi kasami, a poza tem niekiedy trzeba będzie uwzględniać i specjalne miejscowe stosunki i — wytworzony już dotychczas stan rzeczy. Z tego powodu należałoby zasadniczo utrzymać dotychczasową ustawową swobodę K. K. O. w uregulowaniu stosunków służbowych swoich pracowników. Wogóle zdaje się, że między tymi, którzy tę sprawę rozważają, nie będzie zasadniczych sprzeczności w poglądach. Sporną mogłaby być jedynie kwestja, czy dla zapobieżenia wieloletnim skutkom nieracjonalnych przepisów, jakie niektóre statuty służbowe mogły zawierać, nie należałoby zastrzec władzom nadzorczym prawa sprzeciwu niektórym postonowieniom nowych statutów — w pewnym określonym terminie.

Aby jednak od teoretycznego uzgodnienia poglądów przejść do konkretnego uporządkowania tej kwestji w K. K. O., o co przecież głównie chodzi i co było właśnie powodem poruszenia przezemnie tej kwestji najpierw na Zjeździe K. K. O. w Grudziądzu dnia 6 lutego 1932, a następnie na łamach stołecznego organu tych kas, — należy stwierdzić, że 1) zasady przewodnie uregulowania stosunków służbowych pracowników K. K. O. nie zostały do dnia dzisiejszego ustalone przez miarodajne czynniki, a tymczasem 2) w K. K. O. panuje do dziś powszechny pod tym względem jeśli nie wprost zamęt, to stan niepewności, bardzo niebezpieczny w skutkach tak dla kas samych, jak i dla pracowników tych kas.

Dlaczego tak niebezpieczny?

Dlatego, że gdy narazie — od 6 lat — pozostawia się pod tym względem zupełną swobodę organom poszczególnych kas, to K. K. O. albo (w dużej części) nie wydają żadnych statutów, a wskutek tego niema wogóle norm prawnych, według których należy osądzać wzajemne prawa i obowiązki między kasami a ich pracownikami, — albo układają statuty wbrew racjonalnym poglądom na tę kwestję, czy to przez mianowanie na dożywocie wszystkich pracowników, czy to przez nadmierne zobowiązania co do emerytur i t. p., — albo też układają statuty tak niejasno, że postanowienia statutowe nie dają w konkretnym wypadku oparcia prawnego.

A po drugie dlatego, że w tych właśnie wypadkach, w których albo zastosowano nieracjonalne zasady, albo przyznano nadmierne świadczenia, albo ułożono statuty niejasno, — wystąpić będzie musiała władza nadzorcza, której decyzje, zwłaszcza wobec bardzo ogólnego określenia jej kompetencji w art. 32 rozp. Prez. Rz. z 13.4.1927, — mogą być dla pracowników, liczących na prawa statutowo nabyte, nieraz bardzo nieoczekiwane, a pod względem prawnym wątpliwe.

Jeśli się zatem zna ten fatalny stan prawny, można jasno zdać sobie sprawę, na jakie skutki z tego powodu narażona jest kasa i jej pracownicy.

Otóż właśnie taki przykład, jeden z wielu, który zaszedł w jednem z Województw Zachodnich, ale do którego niewątpliwie znajdą się analogje i w innych częściach kraju.

Na posiedzeniu sejmiku pewnego powiatu komisja rewizyjna dla K. K. O. wystąpiła z zarzutami przyjmowania na dożywocie z prawami emerytalnemi wszystkich pracowników K. K. O. i przyznawania im nadmiernych świadczeń emerytalnych, przez co, zdaniem komisji, obciążono kasę nadmiernie na dziesiątki lat, przyczem podniosła wielką niejasność postanowień statutowych. I cóż się okazało po dokładnem zbadaniu statutów, które Rada tej kasy przecież ułożyła z dużym nakładem pracy, uchwalając — stosownie do obowiązujących przepisów — osobny statut o przepisach służbowych i dyscyplinarnych i osobny statut emerytalny.

W przepisach służbowych i dyscyplinarnych mowa jest tylko o jednym sposobie przyjmowania pracowników, a mianowicie „mianowaniu" z prawami emerytury, przyczem niema wyraźnego dodatku „na dożywocie". Z brzmienia jednak innych postanowień tych przepisów wynika, że mianowanie następuje na dożywocie, nie dodano tylko tego wyrażenia jakoby samo przez się rozumiejącego się. Na tej podstawie wydaje się dekrety nominacyjne z wyraźnym dodatkiem „na dożywocie". Tymczasem w innem miejscu tych przepisów powiedziane jest, że pracownik może być zwolniony „tylko za wyłączną zgodą Rady Kasy i to zgodnie z niniejszemi przepisami", które jednak nie mówią ani słowa o dopuszczalności wypowiedzenia, ani okresie wypowiedzenia lub powodach jego. Przepisy emerytalne wspominają znowu mimochodem o „zwolnieniu z powodu reorganizacji kasy lub władzy administracyjnej (?)" t. j. o kwestji, któraby się powinna znajdować właśnie w przepisach służbowych, a o której te przepisy nic nie mówią. Pewien paragraf stanowi znowu, że „obniżenie płacy, uchwalonej przez Radę Kasy, a już pobieranej, nastąpić może jedynie w drodze dyscyplinarnej".

Przepisy dyscyplinarne nietylko nie regulują należycie postępowania, ale pełne są sprzeczności, niejasności i nieustalonej terminologji, która powoduje ciągłe niepewności. W szczególności nie określono kadencji komisji dyscyplinarnej; ustanowiono odwołanie do Wojew. Komisji Dyscyplinarnej, która jest komisją ustawową i nie mogłaby uznać się kompe-

tentną na podstawie statutu poszczególnej kasy; pomieszano kompetencję do wdrożenia postępowania dyscyplinarnego z kompetencją do wniosku o wdrożenie takiego postępowania; w jednem miejscu zawiesza w urzędowaniu pracownika Rada Kasy, w drugiem zawieszenie w służbie należy do kompetencji komisji dyscyplinarnej i t. d.

Statut emerytalny znowu uwzględnia tylko „funkcjonarjuszów mianowanych na stałe“, którego to wyrażenia niema w przepisach służbowych, (a w dekretach powiedziano „na dożywocie“). Mówi się o komisji lekarskiej, orzekającej o niezdolności do dalszej służby, ale brak postanowienia, kto ją mianuje i niema wzmianki o wyższej komisji lekarskiej wzgl. wogóle o instancji odwoławczej. Przewiduje się podwyższenie wymiaru należnej emerytury (bez żadnych ograniczeń) „przez Radę Kasy na podstawie uchwały Zarządu Kasy?“. A co najciekawsze, przewiduje się przelewanie do funduszu emerytalnego z funduszów obrotowych 6% sumy poborów policzalnych do emerytury oraz „wpłat ściąganych miesięcznie od stałych funkcjonarjuszów“ w wysokości 8% poborów, które jednak (statutowo) wpłaca także sama kasa z własnych funduszów.

Jak z tego widać, byłoby może lepiej dla danej kasy i jej pracowników, gdyby nie było żadnych „przepisów służbowych dyscyplinarnych i emerytalnych“, bo w każdej konkretnej sprawie muszą powstać na ich podstawie kwestje sporne trudne do rozwiązania, a nad tem wszystkiem wisi groźba interwencji władzy nadzorczej, której nawet wzywa na pomoc, ze względu na nadmierne obciążenie kasy świadczeniami dla pracowników, — sama komisja rewizyjna sejmiku. Lepiej też może dla pracowników, jeśli mają może nieco mniej, ale coś pewnego, aniżeli jeśli im się przyznaje wyższe świadczenia tego rodzaju statutami, które nie wytrzymają żadnej próby.

Prawie zupełnie analogiczna rzecz była z pracownikami Kas Chorych, którym statuty poprzyznawały niewiedzieć jakie „etaty“ i „stabilizacje“, aż potem skończyło się na zupełnie nowem uregulowaniu ustawowem praw tych pracowników, przyczem nowa ustawa zniosła wszystkie dożywocia, pozbawiając wielu rzekomo „zabezpieczonych“ pracowników ich praw „statutowo nabytych“.

Chodzi zatem nie o same teoretyczne zasady, z których konkretnie nikt jeszcze nic niema, ale o zapewnienie legalności i nienaruszalności praw statutami nabytych, a zatem o uregulowanie tych spraw z tym skutkiem, aby władze nadzorcze — przy zastosowaniu jakichkolwiekbądź podstaw prawnych nie mogły zaczepiać legalności i racjonalności uchwalonych statutów. Związki rewizyjne kas oszczędności jako opiekunowie K. K. O. powinnyby zatem upewnić się — i to nie w Urzędach Wojewódzkich — ale w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, co do dopuszczalności głównych zasad tych statutów i dać swoim członkom wytyczne wskazówki, opracowując nadto wzorowe statuty ramowe — z alternatywami, tak jak to miało miejsce swego czasu ze statutami K. K. O. Ułożenie jasnych statutów przez poszczególne kasy, zwłaszcza mniejsze, jest bowiem wprost nieprawdopodobne.

Nie byłbym przytem za ustaleniem ostatecznem tych wzorów przez poszczególne prowincjonalne związki rewizyjne, które już gdzieniegdzie zaleciły pewne wzory, między sobą bardzo różne co do kardynalnych zasad nawet, a wykazujące większe lub mniejsze braki. Zasady główne i zasadniczy sposób ujęcia statutów także powinny być mojem zdaniem — bez narzucania szablonu — uzgodnione przez ogólno - państwowy związek tych związków w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Będą tu bowiem ramowe przepisy, które powinny być jednolite w całem państwie, o ile chodzi o dopuszczalność głównych zasad, bo opierać się muszą na tej samej jednolitej ustawie oraz na uzgodnieniu z najwyższą władzą nadzorczą.

Sprawa ta jest już chyba ostatecznie naglącą i ktoś przecie musi przyjąć odpowiedzialność za jej uregulowanie. Komunalnym Kasom Oszczędności należy się pomoc w tej sprawie, bo własnemi siłami — jak było odrazu do przewidzenia i zostało stwierdzone, — i bez wyraźnych wskazówek uporządkować jej nie mogą.

Przy końcu jeszcze pozwalam sobie na parę uwag konkretnych ku użytkowi proponowanych statutów wzorowych.

W statutach służbowych używa się wyrazów „etat“ i „etatowy“ w znaczeniu nietylko ustalonych stanowisk, ale także stałości stosunku służbowego pracownika do instytucji. Otóż stwierdzić trzeba, że „etat“ czyli „stan“ oznacza wyłącznie: rodzaj i ilość stanowisk służbowych (z oznaczeniem wysokości poborów) w danej instytucji. Zupełnie co innego zaś jest stałość stosunku służbowego danego pracownika. „Etatowe“ stanowisko oznacza stanowisko przewidziane w etacie danej instytucji, np. kasjera w tej a tej grupie płacy, stanowsko zaś „nieetatowe“ oznacza stanowisko „ponad etat“, t. j. albo wogóle nieprzewidziane w etacie albo przewidziane, ale tylko na czas nadzwyczajnej potrzeby albo tylko w formie odpowiedniego ryczałtu na doraźne siły pomocnicze. Przez pracownika „etatowego“ rozumiemy zatem pracownika przyjętego na „stanowisko etatowe“, co jednak nie rozstrzyga jeszcze o stałości jego s t o s u n k u służbowego do instytucji. Stosunek ten może być albo „dożywotnim“ (czyli tak brzydko nazywany „stabilizowanym“), albo kontraktowym i to za zwykłem wypowiedzeniem lub na dłuższy czas. Przyjęcie na dożywocie lub na dłuższy czas musi poprzedzać służba próbna, bo nie można przyjmować odrazu na stałą posadę, przy stosunku kontraktowym, zaś służba próbna może mieć tylko to znaczenie, że można podczas niej zastrzec krótszy termin wypowiedzenia od zwykłego wzgl. oznaczyć ją na okres kalendarzowy.

Wyjątek co do przyjmowania na dożywocie pracowników K. K. O. musiałby być zrobiony co do tych dożywotnich urzędników komunalnych w b. dz. pruskiej, którzy przejęci zostali już w tym charakterze z dawnych komunalnych kas oszczędności, nie mających odrębnej osobowości prawnej oraz do takich urzędników K. K. O., którzy już dekret na dożywocie z jakichkolwiek powodów otrzymali.

Co do przyjmowania na dłuższy okres czasu, t. j. na kilka lat, nie wykluczałbym takiego angażowania w tych wypadkach, w którychby ku temu zachodziły szczególne powody dla dobra kasy; przyznanie bowiem takiej większej stałości stosunku

służbowego może być nieraz taksamo warunkiem pozyskania jakiegoś pożądanego fachowca, jak przyznanie mu wyższych norm płac, co do czego zdaje się niema także wątpliwości.

Uregulowanie przepisów emerytalnych — indywidualnie dla każdej kasy, tak jak to proponuje p. M. P. L., nie uważam za możliwe i wskazane, o ileby chodziło o rzeczy zasadnicze, jak procentowe stawki emerytury według lat służby, składki do funduszu emerytalnego i t. p. Uważam za najracjonalniejsze uregulowanie tych spraw analogicznie do przepisów emerytalnych urzędników komunalnych z pewnemi tylko odchyleniami uzasadnionemi miejscowemi stosunkami, przyczem np. możnaby przy wyższych wyjątkowych poborach za podstawę emerytalną przyjąć niższą sumę od poborów czynnych lub też nadwyżkę czynnych poborów przyznawać w formie dodatku nieoficjalnego do emerytury.

Dr. Władysław Dalbor.

Polski Kodeks Postępowania Cywilnego

z dn. 29-go listopada 1930 r. oraz Przepisy o Kosztach Sądowych, Dz. Ust. 93/32 poz. 805 i Rozporządzenie o wynagrodzeniu adwokatów za wykonanie czynności zawodowych, (Dz. Ust. 24 — 33, poz. 201).

W dniu pierwszego stycznia 1933 roku uzyskał moc obowiązującą na całym obszarze Rzeczypospolitej nowy Polski Kodeks postępowania cywilnego normujący właściwość sądów powszechnych i postępowanie przed temi sądami w sprawach cywilnych, ściślej procesowych, którego jednolity tekst ogłoszony został w Dzienniku Ustaw Nr. 112 poz. 934 z dnia 19 grudnia 1932 roku. Z dniem wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego została uchyloną Rosyjska Ustawa Postępowania Cywilnego z dnia 20-ego listopada 1864 roku obowiązująca dotychczas na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, zachowując jednak moc obowiązującą w stosunku do spraw wszczętych przed dniem 1-go stycznia 1933 roku, z wyjątkiem procesów, w których w pierwszej instancji nastąpiło zawieszenie postępowania, w razie bowiem podjęcia ich po wejściu w życie Kod. Pos. Cyw. prowadzi się je nadal według przepisów tegoż kodeksu z uwzględnieniem już dokonanych czynności procesowych i zebranego materjału (art. XXXVI i XXXVII przep. wprow. K. P. C. Dz. Ust. Nr. 83 poz. 652 z dnia 3.XII.1930 r.).

K. P. C. sięga głęboko w nasze stosunki prawne, w ustalone na podstawie Ust. Post. Cyw. pojęcia o normach procesowych, różniąc się istotnie od ustawy z 1864 r. w całym szeregu instytucyj prawnych, choćby przykładowo wskazując, na zarządzenie przez sąd dowodu z przesłuchania stron bez i pod przysięgą na poszczególne twierdzenia wydzielone z zeznań strony (art. 323 i 329 K. P. C.); dowód w byłej U. P. C. niedopuszczalny, istniejący zaś w procedurze austrjackiej K. P. C. wzorując się na procedurze austrjackiej, osłabia zasadę ustności na korzyść pisma, temu przypisać należy, że pisma przygotowawcze mają większe znaczenie, niż w U. P. C.; odpowiedź pisemna została uznaną za równoznaczną z oświadczeniami ustnemi, a nawet w niektórych wypadkach przyznano jej pierwszeństwo. K. P. C. odstąpił częściowo od zasady francuskiej, wedle której nie sąd, lecz strony winne zbierać materjał dowodowy. Odbiciem tych tendencyj jest art. 244 K. P. C. — sąd może dopuścić dowód nawet nie powołany przez strony, jeżeli o nim powziął wiadomość z oświadczeń stron lub z akt sprawy. Sąd wedle własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważania zebranego materjału ocenia wiarogodność i moc dowodów, oraz jakie nadać znaczenie odmowie przedstawienia dowodu, lub przeszkodom stawianym w jego przeprowadzeniu, wbrew postanowieniu sądu (art. 250 K. P. C.). Również przewodniczący może z urzędu w celu należytego przeprowadzenia rozprawy, bez odraczania procesu, stosownie do okoliczności wydać przed rozprawą, na podstawie pozwu i pism przygotowawczych następujące zarządzenia: 1) wezwań strony do stawienia się na rozprawę osobiście, lub przez pełnomocnika, polecić przedstawienie dokumentów, przedmiotów oględzin, ksiąg, planów i t. d., 2) zażądać na rozprawę od władz, urzędów i osób zaufania publicznego znajdujących się u nich dowodów jeżeli strona sama dowodów tych otrzymać nie może, 3) wezwać na rozprawę wskazanych przez strony świadków i zażądać od nich dostarczenia dokumentów potrzebnych do wyjaśnienia zeznań, 4) wezwać na rozprawę osoby powołane zgodnie przez strony na biegłych. Ponadto przewodniczący może zarządzić oględziny jeszcze przed rozprawą (art. 223 K. P. C.). Jest to kierunek oparty na zasadzie ingerencji sądu, na zasadzie oficjalności (offizialbetrieb) właściwej systemowi państw niemieckich, znajdującej co raz więcej zastosowania w nowoczesnych procesach.

Kod. Post. Cyw. ustanawia krótkie terminy ustawowe i sądowe, dążąc do przyspieszenia procesu, ustalając naprzykład w art. 393 K. P. C. termin dwutygodniowy od doręczenia skarżącemu wyroku z uzasadnieniem, dla wniesienia skargi apelacyjnej, od wyroku Sądu Okręgowego, takiż sam termin czternastodniowy od zawiadomienia strony o sporządzeniu wyroku z uzasadnieniem przewiduje K. P. C. w art. 418, dla wniesienia skargi apelacyjnej, od wyroku Sądu Grodzkiego. Skargę kasacyjną wnosi się w terminie miesięcznym, od doręczenia wyroku stronie skarżącej (art. 428 K. P. C.). Na postanowienia Sądu Okręgowego jako też na zarządzenia przewodniczącego służy zażalenie w terminie tygodniowym (art. 419 K. P. C.). Omieszkanie któregokolwiek z powyżej wskazanych, jak i innych w K. P. C. bardzo licznie ustanowionych terminów, powoduje dla strony ujemne skutki procesowe; czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu niema mocy prawnej (art. 184 K. P. C.). Zarzuty o niewłaściwości sądu i że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego pozwany powinien zgłosić i należycie uzasadnić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, pod utratą prawa korzystania z tych zarzutów w dalszem postępowaniu (art. 235 K. P. C.). Niezależnie od wyniku sprawy sąd na żądanie przeciwnika włoży na stronę obowiązek zwrotu tych kosztów, które strona ta wywoła swem niesumiennem,

lub oczywiście niewłaściwem postępowaniem, dotyczy to zwłaszcza kosztów powstałych wskutek spóźnionego przytoczenia okoliczności faktycznych, lub spóźnionego powołania środków dowodowych, jeżeli przez to, nastąpiła zwłoka w rozstrzygnięciu sprawy (art. 104 K. P. C.). Kod. Post. Cyw. w celu „odciążenia" wyższych instancyj przekazuje wyłącznej kompetencji Sądu Grodzkiego, prócz procesów do zł. 1000, cały szereg spraw bez względu na wartość przedmiotu sporu jak naprzykład sprawy o istnienie unieważnienia, rozwiązanie umowy najmu, o roszczenia pieniężne z najmu wynikające i cały szereg innych (art. 10 K. P. C.). Sprawy wartości do zł. 50000 rozpatruje Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego. Następnie Kod. Post. Cyw. w odróżnieniu od dawniej obowiązującej U. P. C. przewiduje przymusowe zastępstwo stron przez adwokatów, w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, Sądami Apelacyjnemi i Okręgowemi, jako pierwszą instancją. W sprawach wszczętych przed Sądami Grodzkimi zastępstwo przez adwokatów obowiązuje, poczynając od założenia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego. Obowiązkowe zastępstwo adwokatów nie ma zastosowania przed sędziami wyznaczonymi i Sądami wezwanymi dla przeprowadzenia dowodu, oraz w sekretarjacie sądowym (art. 86 K. P. C.). Środkami dowodowemi według K. P. C. są dokumenty, zeznania świadków, opinja biegłych, oględziny, bez udziału lub z udziałem biegłych, a stosownie do okoliczności i w połączeniu z przesłuchaniem świadków, wreszcie po wyczerpaniu, lub w braku środków dowodowych przesłuchanie stron. Jednak dowód z dokumentu jak i ze świadków nie może być dopuszczony, jeżeli obie strony temu się sprzeciwiają. K. P. C. nie zna, jak U. P. C. usunięcia oświadczenia świadka na skutek ekscepcji zgłoszonej przez stronę przeciwną.

Pozew według K. P. C. czyniąc zadość warunkom pisma procesowego winien dokładnie określać żądanie, w sprawach o roszczenia majątkowe oznaczać wartość przedmiotu sporu oraz przetaczać okoliczności uzasadniające żądanie a w miarę potrzeby i właściwość sądu. Ponadto pozew może zawierać wnioski o zebezpieczenie powództwa o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, o przeprowadzenie rozprawy w nieobecności powoda, o wydanie wyroku zaocznego, o rozpoznanie sprawy przez wydział handlowy i o zasądzenie kosztów procesu (art. 206 K. P. C.). Pozew wytacza się przed Sąd pierwszej instancji w którego okręgu pozwany ma zamieszkanie, t. j. miejscowość w której pozwany przebywa z zamiarem stałego pobytu. Jeżeli pozwany ma kilka miejsc zamieszkania wybór Sądu właściwego przysługuje powodowi. (art. 24 K. P. C.). Pozew o roszczenie majątkowe można również wytoczyć i przed Sądem, w okręgu którego znajduje się organ pozwanego, sprawujący Jego interesa, jeżeli roszczenie, pozostaje w związku z czynnościami sprawowania interesów przez tenże organ. Jak również pozew o roszczenia majątkowe, dotyczące przedsiębiorstwa przemysłowego, handlowego i t. d. wytoczyć można przed Sąd, w którego okręgu znajduje się przedsiębiorstwo (art. 34 K. P. C.). Pozew przeciwko spółce handlowej, lub innemu podmiotowi nie będącemu osobą fizyczną wytacza się według miejsca ich siedziby, tej miejscowości w której znajduje się zarząd (art. 31 K. P. C.). Pozew o roszczenia majątkowe przeciwko osobie, która w Polsce niema zamieszkania lub siedziby wytoczyć można przed Sąd w którego okręgu znajduje się przedmiot sporu, lub majątek tej osoby. Jeżeli majątkiem jest wierzytelność właściwy jest Sąd zamieszkania dłużnika, pozwanego, a gdy wierzytelność jest zabezpieczona na rzeczy, sąd miejsca, gdzie rzecz się znajduje (art. 38 K. P. C.). Pozew o prawo rzeczowe na nieruchomości, o zwolnienie od tego prawa wytacza się wyłącznie przed Sąd miejsca położenia nieruchomości. Pozew o wykonanie, rozwiązanie, unieważnienie umowy wytoczyć można przed Sąd miejsca wykonania umowy, które to miejsce należy stwierdzić dokumentem, dołączonym do pozwu. Pozew przeciwko zobowiązanym z wekslu, lub czeku wytoczyć można przed Sąd właściwy według ogólnych przepisów, bądź przed Sąd miejsca płatności. Kilka zobowiązanych z wekslu, lub czeku można łącznie zapozwać, bądź przed Sąd miejsca płatności, bądź wedle przepisów o właściwości ogólnej dla akceptanta albo wystawcy weksla własnego, lub czeku (art. 46 K. P. C.). Nie można więc akceptanta, albo wystawcy weksla własnego, lub czeku pozywać przed Sądem miejsca zamieszkania jednego z indosantów; nie można przed Sądem ogólnym wystawcy pozywać akceptanta, indosantów wekslu trasowanego; albo przed Sąd jednego z indosantów innych indosantów. Skierowanie pozwa do wydziału handlowego, jeżeli spór wynikł z czynności, która tylko po stronie pozwanego jest handlową, zależy od uznania powoda. Sąd Okręgowy w wydziale handlowym rozpoznaje sprawy ze stosunków dotyczących używania firmy, lub nabycia przedsiębiorstwa handlowego; dotyczących ochrony patentów, wzorów, czynności giełdowych, czynów nieuczciwej konkurencji i inne; oraz sprawy między zarejestrowaną spółką handlową, a jej uczestnikami, zarządcami; między samymi uczestnikami w tym ich charakterze, oraz między nimi a zarządcami lub likwidatorami, jako też sprawy z czynności mających charakter handlowy dla obu stron (art. 13, 14, 217 K. P. C.). Sąd na wniosek powoda nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w sprawach, które według przepisów K. P. C. mogą być rozpoznane przez wydział handlowy, jak również, jeżeli wyrok jest zaoczny, lub zapadł w sprawach z wekslu, czeku, lub dokumentu publicznego. Rygor natychmiastowej wykonalności ma moc obowiązującą od chwili ogłoszenia wyroku (art. 355 p. 4, 5, 6 i art. 358 K. P. C.). Wartość przedmiotu sporu w sprawach o roszczenia pieniężne, zgłoszone choćby wzamian innego przedmiotu, określa się, podaną kwotę pieniężną (art. 15 K. P. C.). Do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów żądanych, obok roszczenia głównego. (art. 16 K. P. C.). Jeżeli pozew obejmuje kilka roszczeń, należy zliczyć razem ich wartość (art. 17 K. P. C.). W sprawach o zabezpieczeniu lub o prawo zastawu albo hipotekę, wartość przedmiotu sporu stanowi wysokość wierzytelności. Jeżeli przedmiot zabezpieczenia lub zastawu ma mniejszą wartość, niż wierzytelność, rozstrzyga wartość mniejsza (art. 20 K. P. C.). Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest na żądanie przeciwnika zwrócić mu koszty procesu. Sąd przyznaje koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, lub celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się należności i wydatki jednego adwokata. Strona

winna złożyć Sądowi przed zamknięciem rozprawy, bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia spis kosztów, albo zgłosić wniosek o przyznanie jej kosztów według norm przepisanych. Sąd przyznając zwrot kosztów oznacza ich wysokość włączając opłaty sądowe. (art. 98 i nast. K. P. C.). W związku z tem pozostaje Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27.X.1932 r. Dz. Ust. Nr. 93 poz. 805 z 1932 r. o Kosztach Sądowych i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 1.IV.1933 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych, Dz. Ust. Nr. 24, poz. 201 z 1933 roku. Opłaty sądowe i koszty postępowania stanowią koszty sądowe. W sprawach spornych w postępowaniu przed sądami powszechnemi, sądami pracy, oraz w sprawach egzekucyjnych pobiera się opłaty następujące: 1) wpis stosunkowy lub stały, 2) opłatę od podań i załączników, 3) opłatę kancelaryjną, 4) kaucję kasacyjną. (art. 1 i 17 przep. o kosz. sąd.). Wysokość wpisu stosunkowego pobieranego od powództwa głównego wzajemnego, interwencji głównej, apelacji, apelacji wzajemnej, skargi kasacyjnej, skargi o wznowieniu, wynosi 2½% wartości przedmiotu sporu, przyczem każde rozpoczęte sto złotych liczy się za pełne (art. 19 23 przep. o Koszt. Sąd.). Wartość przedmiotu sporu oznacza się według przepisów K. P. C., jeżeli jednak wartość przedmiotu sporu w chwili wytoczenia powództwa nie da się określić, wpis stosunkowy oznacza tymczasowo przewodniczący w Sądzie Okręgowym w wysokości od 25 zł. do 750 zł., a w Sądzie Grodzkim od 2 zł. 50 gr. do 50 zł. (art. 20 przep. o Koszt. Sąd.). W postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającem podstawą obliczenia jest suma egzekwowanego lub zabezpieczyć się mającego roszczenia. Jeżeli jednak przedmiot do którego skierowano egzekucję, posiada mniejszą wartość, to ta mniejsza wartość będzie podstawą obliczenia opłaty (art. 21 przep. o Koszt. Sąd.). Część wpisu stosunkowego pobiera się, a mianowicie przykładowo: połowę wpisu, od sprzeciwu od wyroku zaocznego, powództwa w trybie postępowania nakazowego lub upominawczego, wniosku o wszczęcie egzekucji skierowanego do Sądu; piątą część wpisu stosunkowego pobiera się od zgłoszenia interwencji ubocznej, zażalenia; tej części sumy uzyskanej z egzekucji, która w podziale sądowym przepada wierzycielowi; dziesiątą część wpisu stosunkowego pobiera się, od wniosku o zabezpieczenie dowodu, o wydanie tymczasowego zarządzenia, o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarjalnemu, skarg na czynność komornika nie więcej jednak niż 100 zł. Jeżeli w postępowaniu nakazowem lub upominawczem na skutek zarzutów, sprzeciwu ma nastąpić rozprawa, powód powinien uiścić dodatkowo drugą połowę wpisu stosunkowego. (art. 24, 25, 26, 27, 28 przep. o Koszt. Sąd.). Podstawą obliczenia wpisu od sprzeciwu od wyroku zaocznego, apelacji, skargi kasacyjnej zażalenia jest wartość przedmiotu zaskarżenia, objętego danem pismem procesowem. (art. 29 przep. o Koszt. Sąd.). Wpis stały w wysokości ośmiu złotych pobiera się od każdego podania, rozpoczynającego postępowanie sądowe, niepodlegającego opłacie wpisu stosunkowego lub stałego w sumie wyższej w sprawie należącej do właściwości Sądu Okręgowego; w Sądzie Grodzkim zaś opłata wynosi zł. 3. (art. 62 przep. o Koszt. Sąd.). Opłata od każdego podania złożonego poza rozprawą i wogóle od każdego pisma niepodlegającego wpisowi wynosi zł. 3, w postępowaniu przed Sądem Grodzkim gr. 50. Opłata od każdego załącznika do pisma lub protokułu, oprócz załączników i podań, składanych przez strony z przeznaczeniem dla strony przeciwnej, zawierających sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczem, zawierającym wyłącznie wskazanie miejsca zamieszkania i t. d., wynosi gr. 50 (art. 35, 36, 37 przep. o Koszt. Sąd.). Za klauzulę wykonalności, wypisy, odpisy i t. d. pobiera się opłatę kancelaryjną w wysokości jednego złotego, w Sądzie Grodzkim 50 gr. za każdą stronę wydanego dokumentu (art. 38 przep. o Koszt. Sąd.). Nie pobiera się opłaty kancelaryjnej za pismo doręczane z urzędu. Kaucja kasacyjna jeżeli zaskarżono orzeczenie Sądu Okręgowego wynosi zł. 100, orzeczenie Sądu apelacyjnego zł. 300. (art. 40 przep. o Koszt. Sąd.). Do kosztów postępowania należą wydatki na doręczenia wezwań, opłaty telefoniczne, telegraficzne; należności świadków, biegłych tłumaczów, djety i koszty podróży należne sędziom i t. d. Wynagrodzenie adwokatów bez względu na wynik sprawy, należne w braku umowy, określa się w zależności od wartości przedmiotu sporu, lub wartości egzekwowanego roszczenia. W dziedzinie spraw cywilnych rozporządzenie p. Ministra Sprawiedliwości z dn. 1.IV.1933 r. ustala, że umowa między adwokatem, a klientem nie ma wpływu na wysokość kosztów prowadzenia sprawy, ulegających zasądzeniu od osoby, która według przepisów prawa, obowiązana jest je ponosić. Zasadnicze wynagrodzenie wynosi przy wartości roszczenia do zł. 150 — 15 zł. ponad 150 zł. — do 250 zł. — 25 zł. Ponad 250 zł. za pierwsze 250 zł. — 25 zł. i za każde rozpoczęte 50 zł. — 5 zł. Przy sprawach do 1000 zł. za pierwsze zł. 500 wynagrodzenie wynosi 50 zł., a za każde rozpoczęte zł. 100 — 8 zł. i t. d. W postępowaniu nakazowem adwokat otrzymuje 30% zasadniczego wynagrodzenia minimum 15 zł., w postępowaniu upominawczem 25% zasadniczego wynagrodzenia minimum 10 zł., w obu wypadkach jeżeli nie doszło do rozprawy. Za prowadzenie sprawy z pozwu adwokat otrzymuje wynagrodzenie według powyżej podanej taryfy. Za prowadzenie sprawy w trybie zażalenia należy się adwokatowi 25%, w trybie apelacji 60 %, w trybie kasacji 75% zasadniczego wynagrodzenia. Połowa zasadniczego wynagrodzenia za prowadzenie sprawy w danej instancji należy się adwokatowi, jeżeli sprawa zakończyła się wyrokiem zaocznym, lub pozwany uznał na pierwszej rozprawie roszczenie powodowe, albo postępowanie zostało ukończone ugodą stron na pierwszej rozprawie, jak również gdy Sąd odrzucił pozew na pierwszej rozprawie z powodów formalnych, bądź też, gdy nie później niż na pierwszej rozprawie powód cofnął pozew, lub strona zrzekła się środka odwoławczego. Za ogół czynności w postępowaniu egzekucyjnem należy się adwokatowi, przy egzekucji z nieruchomości 60% zasadniczego wynagrodzenia; przy egzekucji przez przymusowy zarząd 40% zasadniczego wynagrodzenia; przy egzekucji innego rodzaju 30% zasadniczego wynagrodzenia. W postępowaniu upadłościowem, w postępowaniu zapobiegającem upadłości i w postępowaniu ugodowem, sąd określa wynagrodzenie adwokata za czynności kuratora, syndyka, zarządcy masy upadłościowej, nadzorcy sądowego, zarządcy ugodowego, w za-

leżności od nakładu pracy i straty czasu, w kwocie, nieprzekraczającej jednak 3.000 zł. miesięcznie.

Jeżeli kilka osób pełni funkcje wymienione w poprzedzającym ustępie, każdej z nich należy się wynagrodzenie oddzielne.

Za prowadzenie poszczególnych sporów i egzekucyj w imieniu masy, należy się adwokatowi odrębne wynagrodzenie. W przypadkach, gdy prawo nie przewiduje określonych terminów zarządu masą, sąd może odmówić wynagrodzenia za poszczególne miesiące, jeżeli uzna, że czas trwania zarządu był dłuższy, niż wymagały tego okoliczności sprawy.

Najniższe wynagrodzenie w sprawach karnych za obronę w jednej instancji wynosi przed sądem Grodzkim zł. 15, Okręgowym zł. 30, Apelacyjnym zł. 50, Najwyższym zł. 75. Ponadto adwokatowi należy się zwrot opłat pocztowych, telegraficznych, telefonicznych i innych wydatków, które poniósł przy wykonywaniu zleceń klienta. W razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta, adwokatowi należy się prócz zwykłych stawek wynagrodzenia, zwrot kosztów podróży, oraz wynagrodzenie specjalne najmniej zł. 50 za każdy dzień rozpoczęty. W sprawach zawiłych, bądź wymagających zwiększonego nakładu pracy sąd może podwyższyć wynagrodzenie adwokata ,nie więcej jednak niż o 100%.

M. Trzeciak.

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

USTAWA

z dnia 29 marca 1933 r.

o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. (D. U. Nr. 25, poz. 213 z 1933 r.).

Art. 1. (1) Odsetki od wierzytelności hipotecznych, istniejących w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej, należne za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r. choćby już zasądzone, obniża się do 6% w stosunku rocznym.

(2) Przepis powyższy dotyczy wierzytelności, zabezpieczonych hipoteką umowną (umownem prawem zastawu), oraz długów gruntowych, — bez względu na to, czy zabezpieczenie jest ujawnione w wykazie hipotecznym czystym wpisem (intabulacją), czy przez zastrzeżenie (prenotację).

(3) Wierzytelności, zabezpieczone kaucją hipoteczną (hipoteką zabezpieczającą), nie są wierzytelnościami hipotecznemi w rozumieniu niniejszej ustawy.

Art. 2. Spłata kapitału wierzytelności, zabezpieczonych hipoteką umowną (umownem prawem zastawu), oraz spłata kapitału długów gruntowych nie może być wymagana w terminie przed dniem 1 października 1934 r.

Art. 3. Niedopuszczalna jest do dnia 1 października 1934 r. egzekucja kapitału wierzytelności, wymienionych w art. 2; egzekucja odsetek i kosztów jest dopuszczalna.

Art. 4. Dłużnik nie ma prawa korzystać z przepisów art. 2 i 3 w takim zakresie, w jakim może lub będzie mogło być dokonane potrącenie wzajemnych należności między nim a wierzycielem.

Art. 5. (1) Nieważne są postanowienia umowy, zawartej przed wejściem w życie niniejszej ustawy, w myśl których w razie ustawowego obniżenia odsetek:

1) dłużnik obowiązany jest zrzec się korzyści, wynikających dla niego z tytułu tego obniżenia;

2) wierzytelność staje się wymagalna lub może być przedterminowo wypowiedziana.

(2) Nieważność powyższych postanowień umowy nie pociąga za sobą nieważności innych jej postanowień.

Art. 6. Wierzycielowi służy prawo domagania się wcześniejszej spłaty kapitału, jeżeli zmniejszenie się wartości zabezpieczenia rzeczowego było spowodowane czynem dłużnika. Obniżenie się wartości nieruchomości skutkiem ogólnych warunków gospodarczych nie może być powodem wypowiedzenia wierzytelności.

Art. 7. (1) Jeżeli dłużnik zapłacił odsetki należne za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r. ponad miarę, określoną w ustawie niniejszej, ma prawo zarachować nadpłacone odsetki na najbliższe raty procentowe od wierzytelności.

(2) Dłużnik ma prawo żądać, aby wpłacane przez niego dobrowolnie odsetki były przedewszystkiem zarachowywane na odsetki należne za czas od 1 kwietnia 1933 r., choćby nie były jeszcze zapłacone odsetki za czas przed tym terminem.

Art. 8. Wierzyciel należności, której zapłata ulega odroczeniu z mocy niniejszej ustawy, może wypowiedzieć przedterminowo kapitał wierzytelności, jeżeli dłużnik zalega z zapłatą odsetek, należnych za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r. dłużej niż 3 miesiące.

Art. 9. Jeżeli strony umówiły się, że w razie niezapłacenia w terminie odsetek, biec będą odsetki wyższe, to w razie niezapłacenia odsetek, przypadających za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r., rygor ten pozostaje w mocy z tem zastrzeżeniem, że umówione odsetki wyższe nie mogą przekraczać 8% w stosunku rocznym.

Art. 10. (1) Z ulg, przewidzianych ustawą niniejszą, korzystają również dłużnicy osobiście odpowiedzialni za wierzytelność hipoteczną.

(2) Zabezpieczenie hipoteczne odsetek wygasa dla tej ich części, o którą zostały obniżone.

(3) Ulgi w zakresie oprocentowania i terminów spłaty, ustanowione ustawą niniejszą, osiągają skutek z mocy samego prawa wobec stron i osób trzecich nawet bez ujawnienia ich w wykazie hipotecznym (w księdze gruntowej).

Art. 11. (1) Jeżeli zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają mu na spłacenie kapitału wierzytelności, którego spłata została odroczona ustawą niniejszą, wierzyciel ma prawo żądać uchylenia odroczenia spłaty, przewidzianego w art. 2.

(2) Ciężar dowodu co do zdolności płatniczej i możliwości gospodarczych dłużnika spoczywa na wierzycielu. Spłata kapitału może być rozłożona na raty.

(3) Do orzekania powołane są sądy według zasad kodeksu postępowania cywilnego. Jeżeli chodzi o wierzytelność, zabezpieczoną na nieruchomości, stanowiącej gospodarstwo wiejskie, do orzekania powołane są właściwe urzędy rozjemcze.

Art. 12. **Postanowienia ustawy niniejszej nie dotyczą:**

(1) wierzytelności instytucyj kredytu długoterminowego, zabezpieczonych w listach zastawnych, obligacjach lub gotowiźnie, oraz wierzytelności, zabezpieczających obligacje własne (częściowe zapisy długu) instytucyj przemysłowych i fundacyj;

2) wierzytelności banków państwowych, przedsiębiorstw bankowych, wymienionych w art. 2, 3 i 119 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowem (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 321), spółdzielni kredytowych, należących do tych związków rewizyjnych, których listę ustali Minister Skarbu, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Krajowej Kasy Pożyczkowej w Poznaniu, Pomorskiej Kasy Pożyczkowej w Toruniu, **komunalnych kas oszczędności**, Galicyjskiej Kasy Oszczędności, gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, wierzytelności instytucyj ubezpieczeniowych, mających siedzibę w kraju, instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych, mających siedzibę zagranicą, oraz zakładów ubezpieczeń społecznych;

3) wierzytelności, powstałych po dniu 1 lipca 1932 r.

Art. 13. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom Sprawiedliwości i Skarbu.

Art. 14. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: **I. Mościcki**
Prezes Rady Ministrów: **A. Prystor**
Minister Sprawiedliwości: **Czesław Michałowski**
Minister Skarbu: **Wł. Zawadzki.**

KRONIKA KRAJOWA.

Reforma ustawy o podatku od spadków i darowizn.

W Nr. 21 Dziennika Ustaw z dn. 29 marca b. r. została ogłoszona ustawa z dn. 14 marca 1933 r., zmieniająca niektóre przepisy o opodatkowaniu spadków i darowizn. Stanowi ona poważną reformę, która będzie mieć wielkie znaczenie jako zachęta do oszczędzania i powiększania majątku, który się ma przekazać swoim następcom.

Stawki dotychczas obowiązującej ustawy były bardzo wysokie, będąc odbiciem tendencyj antykapitalistycznych, co zresztą nie dawało skarbowi poważniejszych dochodów — około 13 miljonów rocznie, skierowując wielu obywateli na drogę ukrywania i obchodzenia ustawy.

Jak wysokie były stawki podatku od spadków i jak wielka obecna obniżka, wskazuje porównanie stawek przy przejściu spadku z ojca na syna.

Poprzednio przy majątku od 10 — 20.000 zł. stawka wynosiła 2%, obecnie 0.5%, najwyższa 15%, obecnie 4%. Najwyższa stawka poprzednio, gdy nie było żadnego pokrewieństwa, wynosiła 60%, obecnie 34%. Podatek od spadków stał się teraz umiarkowanym podatkiem, który nie rujnuje spadkobierców, który nie odstręcza od oszczędności i kapitalizowania.

Popieranie budownictwa mieszkaniowego*).

Ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu o zmianie szeregu postanowień, zawartych w poprzednich rozporządzeniach, dotyczących rozbudowy miast. Wydanie tego rozporządzenia ma na celu stworzenie warunków, sprzyjających w większym stopniu budownictwu mieszkaniowemu, przedewszystkiem drobnemu. Rozporządzenie to ustala, iż przy podziale kredytów budowlanych pierwszeństwo mieć będą budujący małe mieszkania — oraz tacy budujący, którzy będą potrzebowali stosunkowo najmniejszej pomocy kredytowej. B. G. K. może obniżyć sumę kredytów lub wogóle odmówić w szczególności w razie wygórowanych kosztów budowy i t. p. Kredyty udzielane będą z reguły na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na pierwszem miejscu hipoteki odnośnych nieruchomości. W wyjątkowych tylko wypadkach może być przyjęte inne zabezpieczenie. Rozporządzenie ustala ponadto szczegółowo warunki kredytu krótkoterminowego, udzielanego na budowę domów ogniotrwałych. Kredyt amortyzacyjny w B. G. K. na budowy nieobciążone innemi długami może być udzielany albo w postaci pożyczek długoterminowych w gotówce, które mogą stanowić podkład dla przyszłych emisyj listów zastawnych względnie w listach zastawnych B. G. K. Pożyczki nie mogą przekraczać 80 proc. przyjętego przez B. G. K. szacunku, przyczem pożyczki w listach zastawnych muszą się mieścić w 50 proc. tego szacunku. Pożyczki w listach zastawnych, obligacjach budowlanych i pożyczki krótkoterminowe będą udzielane na lat 47; pożyczki gotówkowe amortyzacyjne — na lat 25, licząc od roku dokonania konwersji. Oprocentowanie pożyczek budowlanych będzie wynosiło: a) przy kredycie krótkoterminowym oraz przy kredycie gotówkowym amortyzacyjnym — 3 proc. w stosunku rocznym, poczynając od 1 stycznia 1933 r.; b) przy kredycie w listach zastawnych i obligacjach budowlanych — będzie równe oprocentowaniu listów zastawnych i obligacyj budowlanych B. G. K.; przy kredycie w formie pożyczek długoterminowych w gotówce — będzie wyższe o 1 proc. od oprocentowania listów zastawnych B. G. K., przyczem we wszystkich wypadkach w punkcie tym wymienionych dłużnik pokrywa 3 proc., a pozostałą część pokrywa za dłużnika Skarb Państwa z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast.

Listy zastawne Banku Rolnego na spłatę zaległości.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 24), złote 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego Serji I-szej, będą przyjmowane według wartości nominalnej na spłatę zaległości w następujących państwowych podatkach z dodatkami państwowemi i samorządowemi oraz karami za zwłokę: gruntowym, przemysłowym, dochodowym, majątkowym oraz od spadków i darowizn.

Posiadacze wymienionych listów zastawnych będą mogli spłacać temi listami:

1) zaległości z tytułu podatków, płatne przed dniem 1 października 1931 r. w całości.

2) zaległości z tytułu podatków, płatne w okresie od 1 października 1931 r. do 31 grudnia 1932 r. do wysokości połowy tych zaległości przy jednoczesnej wpłacie drugiej połowy w gotówce.

Od zaległości, spłacanych listami zastawnemi, pobrane będą obniżone kary za zwłokę w następującej wysokości:

a) 6% w stosunku rocznym — od zaległości w podatku gruntowym oraz od spadków i darowizn,

b) 12% w stosunku rocznym — od zaległości w podatku przemysłowym, dochodowym oraz majątkowym.

Od zaległości, korzystających na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z roku 1932 (Dz. U. R. P., poz. 319) z odroczeniem do dnia 15 sierpnia 1933 r. kary za zwłokę nie będą pobrane za czas odroczenia.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia t. j. z dn. 6.IV.1933 r.

Bilety skarbowe.

Na podstawie ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych minister Skarbu wydał rozporządzenie (Dz. U. Nr. 24 r. b.), aby poczynając od 10 b. m. wypuszczane były bilety skarbowe serji 1-szej ogółem do wysokości 75 milj. zł. Bilety te opiewać będą na terminy 3-miesięczne i 6-miesięczne i będą wypuszczone w odcinkach po 1000 i 10.000 zł. Oprocentowanie biletów skarbowych wynosić będzie dla biletów z 3-miesięcznym terminem płatności 4,5 proc., zaś dla biletów z 6-miesięcznym terminem płatności 6 proc., w stosunku rocznym. Odsetki płatne będą zgóry przez potrącanie od wartości imiennej biletów. Sprzedażą biletów skarbowych zajmie się Bank Polski. Bilety skarbowe z 1-szej serji wykupywane będą bez żadnych ograniczeń i potrąceń w okresie 6-miesięcy od daty płatności w oddziałach Banku Polskiego oraz w innych upoważnionych do tego instytucjach. Po upływie tego terminu bilety skarbowe wykupywane będą wyłącznie przez Kasę I Urzędu Skarbowego w Warszawie.

Bank Akceptacyjny.

Dn. 12 kwietnia b. r. minister skarbu podpisał akty nominacyjne dla członków Komitetu Organizacyjnego „Banku Akceptacyjnego". Przewodnictwo komitetu organizacyjnego powierzył pan minister p. Kazimierzowi Stamirowskiemu vice-Prezesowi Państwowego Banku Rolnego.

W skład komitetu weszli pp.: dr. Leon Barański — dyrektor Banku Polskiego, dr. Leon Barysz dyr. Banku Gospod. Krajowego, Wacław Staniszewski, nacz. dyrektor Państw. Banku Rolnego, Wacław Fajans, prezes Związku Banków w Polsce, dr. Włodzimierz Seydlitz, prezes Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, Poseł Józef Gliński, dyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, dr. Stefan Uhma, prezes Związku Polskich Kas Oszczędności, Juljan Zdanowski, prezes Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności i dr. Władysław Kosieradzki — radca prawny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Pozatem w skład Komitetu Organizacyjnego wejdą przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych.

Komitet Organizacyjny w powyższym składzie zaraz po świętach Wielkanocnych rozpocznie obrady i prace nad materjałami przygotowanemi przez Ministerstwo Skarbu odnośnie planu działalności Banku Akceptacyjnego. Bank Akceptacyjny będzie Spółką Akcyjną. Pomoc Skarbu Państwa sięgać ma 75 milj. zł., przyczem Skarb Państwa obejmuje porękę za 30 proc. ogólnej sumy zobowiązań Banku Akceptacyjnego, ustalonych w bilansie likwidacyjnym. W ten sposób ogólna suma zobowiązań Banku może osiągnąć sumę nie większą, niż 250 milj. zł. Obecnie komisja specjalna Min. Skarbu opracowuje statut Banku Akceptacyjnego. W charakterze udziałowców Banku przysąpić mogą przy jego or-

*) D. U. Nr. 26, r. 1933.

ganizacji wszystkie zainteresowane instytucje, a więc banki, spółdzielnie kredytowe, komunalne kasy oszczędności, gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i t. d. Instytucje te zawierać będą za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego układy z dłużnikami, mające na celu rozłożenie spłat i obniżenie oprocentowania wierzytelności rolniczych.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. Wieluńskiego w 1932 r.

Rozwój K. K. O. pow. Wieluńskiego w 1932 r. uznać należy za pomyślny. Zarząd Kasy przy ostrożnej polityce kredytowej dążył do gromadzenia oszczędności i zapewnienia tym funduszom pewności. W tej dziedzinie o wzroście zaufania ludności do K. K. O. świadczyć może fakt, że mimo konjunkturalnych ciężkich warunków, wkłady w K. K. O. wynosiły na koniec roku 1932 zł. 250.889,80, wobec zł. 160.463,82 z roku 1931, czyli wzrosły o zł. 90.425,98, co stanowi 56% wzrostu.

Według zawodu wkładców kształtowały się (wyłącznie wkłady na książeczki oszczędności) następująco:

Zawód	Ilość kont	Suma w złotych
Młodzież szkolna	56	13.476 17
Urzędnicy publiczni	43	18.395,43
Pracownicy prywatni	5	1.039,19
Funkcjonarjusze niżsi	8	1.238,59
Emeryci i inwalidzi	4	3.077,28
Rzemieślnicy	19	2.655,49
Kupcy	17	2.441,11
Przemysłowcy	12	2.305,91
Rolnicy	301	12.215,81
Wolne zawody	8	3.271,77
Robotnicy	14	5.742,—
Służba domowa	7	8.651,85
Inne zawody	16	1.125,28
Bez zawodu	25	18.548,71
Instytucje	25	65.039,05
Ogółem	560	159.224,64

Również za pomyślny objaw przy wzroście wkładów należy uznać proces uniezależniania się od kapitałów obcych udzielonych Kasie w formie pożyczek. Zmniejszenie się sumy wykorzystanych przez Kasę kredytów bankowych na rzecz powiększającej się kapitalizacji wewnętrznej, zapewnia jej większą samodzielność, zgodną z intencją statutu.

Stan ten ilustrują następujące cyfry:

Kredyty bankowe łącznie z redyskontem wynosiły:

31.XII.1930 r. — zł. 124.268,70
„ 1931 r. — „ 75.069,—
„ 1932 r. — „ 25.494,—

Politykę kredytową Kasy cechowała duża ostrożność. Stan rozprowadzenia kredytów w/g poszczególnych kategoryj pożyczkobiorców wykazuje, że blisko 54% kredytów przeznaczono dla rolnictwa. Usprawiedliwia to rolniczy charakter powiatu.

Stan rozprowadzenia kredytów obrazuje poniższe zestawienie (w/g stanu na 31.XII.32 r.).

Pożyczkobiorca	Suma kredytu w zł.	W %%
Rolnicy: drobna wł.	95.196,10	39,76
„ większa wł.	34.023,98	14,21
Rzemiosło	8.008,28	3,34
Handel	27.467,86	11,47
Przemysł	11.975,09	5,—
Spółdzielnie	7.033,37	2,94
Spółdzielnie kredyt.	7.878,68	3,29
Instytucje komunalne	12.391,81	5,17
Właściciele nieruch. miejsk.	19.819,54	8,28
Różne	15.666,80	6,54
Ogółem	239.461,51	100,—

Mocne osłabienie siły płatniczej rolnictwa odbiło się na spłacalności pożyczek. W sumie weksli protestowanych zł. 17.028 31 około 85% stanowią weksle rolnicze. O ostrożności polityki finansowej Kasy świadczy fakt, że mimo ściągalności (do 31.I.33 r. wpłynęło z tytułu tych weksli zł. 1.531,—) zarząd stworzył z zysków roku 1932 specjalną rezerwę na zabezpieczenie ew. strat na tych wekslach w sumie zł. 4.696,33.

Bilans Kasy zamyka suma zł. 310.310,57, czysty zysk wynosi zł. 653,84.

NADESŁANE

Ukazała się nakładem Komunalnego Związku Kredytowego książka pod tytułem: **Postępowanie nakazowe w sprawach wekslowych i czekowych** z tekstem, tabelami kosztów sądowych i wzorami pism procesowych, opracowana przez magistra praw A. Macholza.

Książka zawiera wyczerpujące, systematyczne omówienie przepisów nowego kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania nakazowego w sprawach wekslowych i czekowych i stanowi niezbędny podręcznik dla każdego urzędnika instytucji kredytowej, biura adwokackiego, przemysłowca, kupca i t. p., którego stanowisko wymaga zaznajomienia się z nowemi przepisami postępowania nakazowego.

Pomimo stosunkowo znacznej objętości — ca 60 stron form. 8° — cena włącznie kosztów przesyłki wynosi tylko zł. 2,00.

Do nabycia w Komunalnym Związku Kredytowym w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8.

Zeszyt IX **Przeglądu Ekonomicznego**, wydawanego we Lwowie przez Polskie Tow. Ekonomiczne zawiera następujące rozprawy:

pr. dr. L. Caro — Uwagi z powodu dnia oszczędności w Polsce; pr. dr. L. W. Biegeleisen — przedsiębiorstwa publiczne; pr. Jerzy Kurnatowski — Etatyzm w starożytności; pr. dr. L. Caro — Poglądy gospodarcze Romana Rybarskiego.

Nr. 6 **„Gazety Bankowej”** zawiera:

M. Scheffs — Zdolność kredytowa czytana z bilansu. L. Żmirski — Światowy kryzys bankowy w r. 1932. L. J. Reid — Bankowość angielska w r. 1932. St. Iwicki — Opłaty stemplowe w bankach. K. O. — Majątek narodowy a oszczędzanie; oraz działy normalne perjodyczne.

„Bank” — miesięcznik poświęcony bankowości i zagadnieniom finansowym, nr. 2 z marca b. r. Na bogatą treść tego zeszytu, liczącego 100 stron, składają się następujące artykuły: „Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych” — dr. K. Studentowicza, „Nowa sytuacja Banku Polskiego” — dr. W. Zbijewskiego, „O koordynację działań na terenie gospodarki samorządowej” — E. J. Czerniawskiego, „Kapitały zagraniczne w bankowości polskiej” (dokończenie) — M. Smereka i „Bilans jako podstawa udzielenia kredytu” — L. Razowskiego. Pozatem zeszyt zawiera omówienie zagadnień bieżących, dział prawny, przegląd konjunktury, kronikę krajową i zagraniczną, przegląd piśmiennictwa i statystykę.

STATYSTYKA

Wkłady w instytucjach kredytowych na dzień 31. XII. 1932 r. według danych G. U. S.

Miljony złotych.

Nazwa instytucji Rodzaj wkładów	1928	1929	1930	1931	1932			
	31. XII	31. XII	31. XII	31. XII	31. III	30. VI	30. IX	31. XII
Ogółem	**2 512,7**	**2 694,0**	**3 039,3**	**2 686,0**	**2 645,5**	**2 515,6**	**2 576,0**	**2 722,5**
Bank Polski [a]	**182,4**	**177,4**	**162,4**	**190,5**	**142,3**	**113,9**	**116,7**	**196,3**
Bank Gospodarstwa Krajowego [b]	**351,4**	**254,9**	**243,1**	**238,7**	**245,6**	**245,8**	**266,3**	**261,1**
Wkłady terminowe	187,0	116,0	103,7	98,0	96,7	92,5	88,9	97,2
„ czekowe	137,4	107,2	81,8	88,4	92,3	95,8	120,8	105,7
„ oszczędnościowe i asygnaty kasowe	19,7	23,8	35,0	46,4	51,3	51,6	50,6	53,0
Salda kredytowe rach. bieżących	7,3	7,9	22,6	5,9	5,3	5,9	6,0	5,2
Państwowy Bank Rolny [b]	**54,4**	**70,9**	**62,3**	**62,9**	**62,4**	**59,7**	**62,5**	**60,5**
Wkłady terminowe	22,8	24,9	29,6	32,4	27,5	25,9	26,5	31,2
„ czekowe	27,2	43,3	31,2	27,7	32,0	31,6	33,3	27,0
Salda kredytowe rach. bieżących	4,4	2,7	1,5	2,8	2,9	2,2	2,7	2,3
Banki komunalne [c]	**44,8**	**61,0**	**68,5**	**62,5**	**64,5**	**65,1**	**66,0**	**63,8**
Wkłady terminowe	32,2	52,3	57,3	50,9	51,7	52,4	52,1	52,1
„ à vista	9,7	6,2	6,7	8,7	9,1	9,8	9,1	8,1
Salda kredytowe rach. bieżących	2,9	2,5	4,5	2,9	3,7	2,9	4,8	3,6
Banki akcyjne [d]	**860,9**	**881,8**	**1 020,2**	**611,7**	**583,1**	**522,6**	**534,2**	**527,5**
Wkłady terminowe	303,1	340,4	382,2	209,3	193,8	172,1	169,6	185,1
„ bezterminowe	362,3	351,6	395,4	229,7	221,0	200,7	215,5	203,6
Salda kredytowe rach. bieżących	195,5	189,8	242,6	172,7	168,3	149,8	149,1	138,8
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	**79,7**	**76,8**	**71,5**	**55,9**	**57,3**	**45,2**	**48,6**	**52,6**
Wkłady terminowe	10,6	23,6	22,9	8,1	8,6	8,3	9,3	8,5
„ bezterminowe	14,9	16,5	20,1	14,5	12,1	12,0	11,1	12,4
Salda kredytowe rach. bieżących	54,2	36,7	28,5	33,3	36,6	24,9	28,2	31,7
Pocztowa Kasa Oszczędności	**315,8**	**383,6**	**431,3**	**509,8**	**538,7**	**534,1**	**562,0**	**622,9**
Wkłady oszczędnościowe	122,3 [e]	173,0 [e]	253,7 [e]	332,2 [e]	369,7 [e]	386,1 [e]	401,1 [e]	444,9 [e]
„ czekowe	193,5	210,6	177,6	177,6	169,0	148,0	160,9	178,0
Kasy Oszczędności [f]	**358,7**	**446,4**	**582,1**	**603,3**	**624,5**	**611,0**	**611,4**	**627,9**
Wkłady oszczędnościowe	324,5	401,6	535,0	559,4	577,2	562,7	566,1	582,4
Salda kredytowe rach. bieżących	34,2	44,8	47,1	43,9	47,3	48,3	45,3	45,5
Spółdzielnie kredytowe [g]	**261,9**	**337,7**	**392,4** [h]	**346,4** [h]	**322,4** [h]	**314,1** [h]	**303,9** [h]	**306,5** [h]
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	2,7	3,5	5,5	4,3	4,7	4,1	4,4	3,4
Wkłady na książeczkach i asygnaty kasowe	0,4	0,7	1,1	0,8	0,8	0,8	0,8	0,9
Salda kredytowe rach. bieżących	2,3	2,8	4,4	3,5	3,9	3,3	3,6	2,5

a Rachunki żyrowe bez rachunków Centralnej Kasy Państwowej, kas skarbowych, urzędów celnych i Ministerstwa Skarbu. *b* Bez lokat skarbowych. *c* Dwa banki: Polski Bank Komunalny w Warszawie i Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu. *d* Wszystkie banki akcyjne oraz 5 największych domów bankowych. *e* W tem sumy t. zw. III waloryzacji: w dn. 31. XII 1932 r. wysokość ich wynosiła 28,5 milj. zł. *f* Miejskie i powiatowe, oraz dwie niekomunalne. *g* Tylko należące do związków rewizyjnych. *h* Dane tymczasowe.

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 28 kwietnia 1933 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.10—8.12

Papiery w zł. w zł.

7% Listy zast. Państw. Banku Roln.	83.25
8% Listy zast. Państw. Banku Roln.	94.00
7% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.00
7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	94.00
8% Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj.	93.00
6% Obl. Polsk. Banku Komun. I em.	—
8% Obl. Polsk. Banku Komun. II em.	—
8% Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em.	—

Papiery państwowe:

3% Prem. Poż. Budowl.	40.00—39.50
4% Prem. Poż. Dolar. ser. III	52.25—52.00
4% Prem. Poż. Inwestycyjna	100.00—101.40—101.00
5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r.	43.50
6% Poż. Dolarowa 1919/20 r.	—
7% Pożyczka Stabiliz. z 1927 r.	53.38—54.00—53.50
10% Pożyczka Kolejowa	—

Pozatem kosztują:

akcje Banku Polskiego	75.00
ruble złote	4.84—4.87
ruble srebrne	1 33
gram czystego złota	5.9244

Z giełdy zbożowej.

W dniu 28 kwietnia 1933 roku płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

żyto	19.25
pszenica jednolita	39.00
pszenica zbierana	38.00
owies jednolity	16.00
owies zbierany	15.00
jęczmień na kaszę	16.00
jęczmień browarny	16.50

SPROSTOWANIE.

W bilansie K. K. O. związku międzykom. w Olkuszu, ogłoszonym w Nr. 7 „Oszczędności" z r. b., zaszła następująca omyłka drukarska: w „stanie czynnym" na r-ku „Papiery wartościowe własne" punkt a Państwowe winna być suma zł. 8.154,25 a nie jak mylnie wydrukowano suma zł. 8.164,25.